

## Program Polski Czempion

## Nowe technologie siłą nap

Udział Polski w globalnym handlu rośnie szybciej niż w przypadku Czech i Węgier. Tylko w pierwszych dwóch miesiącach 2018 r. eksport towarów z naszego kraju wzrósł o 6 proc., do prawie 33,6 mld EUR, a import o 9,5 proc., do około 34,4 mld EUR

Na początku stulecia Polska miała podobny udział w światowej wymianie handlowej co Czechy i Węgry – ok. 0,5 proc. Dziś udział Polski (1,26 proc.) jest o jedną piątą wyższy niż Czech (1,01 proc.) i dwukrotnie wyższy niż Węgier (0,63 proc.). Polskie obroty towarowe z zagranicą osiągnęły w ubiegłym roku wyjątkowo wysoką wartość – ponad 405 mld euro, co wynikało z dynamicznego, dwucyfrowego tempa ich wzrostu. Eksport wyniósł 203,7 mld EUR, czyli wzrósł o 10,2 proc., a import – ok. 203,3 mld EUR, osiągnął więc poziom o 12,3 proc. wyższy niż przed rokiem. Ubiegłoroczne tempo wzrostu tak importu, jak i eksportu było najszybsze od 2011 r. Wyższy wzrost tego pierwszego wynikał z kilku czynników, w tym m.in.: utrzymującego się silnego popytu konsumpcyjnego, ożywienia w inwestycjach, wzrostu cen ropy naftowej oraz umocnienia złotego. Trzeci rok z rzędu, notowaliśmy nadwyżkę, która w 2017 r. wyniosła ponad 0,4 mld EUR.

**Globalny impuls**

W ocenie ekspertów Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, wyniki polskich obrotów towarowych odzwierciedlały wyraźne ożywienie światowej gospodarki, przyspieszenie globalnych obrotów – wg danych MFW, z 2,5 proc. w 2016 roku do 4,7 proc. w 2017 roku. Wzrosły też zarówno publiczne, jak i prywatne inwestycje, głównie w krajach rozwiniętych. Zwiększyła się

405

mld euro ▶ Tyle wyniosły polskie obroty towarowe z zagranicą w 2017 roku...

1,26

proc. ▶ Tyle sięga udział Polski w globalnej wymianie handlowej. Na początku tego stulecia wynosił tylko 0,5 proc.

100

▶ Tyle rocznie przybywa polskich firm, które można uznać za zglobalizowane, czyli co najmniej połowa ich przychodu pochodzi z zagranicy.

produktywność, umocnił optymizm wśród biznesu i konsumentów oraz wzrosły ceny ropy naftowej – wg MFW, o ponad 23 proc., do 52,7 dolarów za baryłkę.

A jak wynika z zestawienia „Observatory of Economic Complexity”, w ponad połowie państw największą pozycją importową są właśnie ropa i paliwa płynne. W grupie tej jest także Polska. W 54 państwach produktem sprowadzanym najliczniej są samochody. Tak jest też u nas. W ubiegłym roku kupowaliśmy przede wszystkim

maszyny i urządzenia mechaniczne i elektryczne oraz ich części i akcesoria (ok. 24 proc. udziału), pojazdy oraz ich części i akcesoria (9,7 proc.), paliwa mineralne (ok. 7 proc.), tworzywa sztuczne i artykuły z nich (ok. 6 proc.) oraz żelazo, żeliwo i stal (ok. 4 proc.). Sprzedawaliśmy natomiast głównie maszyny i urządzenia mechaniczne i elektryczne oraz ich części i akcesoria (ok. 24 proc. udziału w łącznym eksporcie), pojazdy oraz ich części i akcesoria (blisko 12 proc.), meble (4,8 proc.), tworzywa sztuczne i artykuły z nich (4,8 proc.) oraz wyroby z żeliwa i stali (3,2 proc.). Towary zaawansowane technologicznie odpowiadały za 8,6 proc. całkowitego polskiego eksportu w 2017 r.

**Polska liderem UE**

Fakt, że rozwój gospodarczy Polski był w ostatnich latach ogromnym sukcesem, podkreśla Bank Światowy w swym raporcie na temat gospodarek świata. Według jego analiz, Polska odniosła wyjątkowy gospodarczy i rozwojowy sukces, który pozwolił jej osiągnąć status kraju o wysokim dochodzie w rekordowo krótkim czasie. Zgodnie z danymi Banku Światowego, odnotowany w latach 2004-15 wzrost udziału eksportu towarów i usług w globalnym eksporcie był w Polsce najwyższy w całej UE. Jego udział w relacji do polskiego PKB w tym czasie zwiększył się o 15 pkt. proc., a do światowego eksportu – o 0,5 pkt. proc., co jest najlepszym

”

**Polski sektor technologiczny ma wyjątkowo wysoki potencjał. Pod tym względem nie widzimy w Unii Europejskiej kraju, który dorównałby Polsce.**

▶ Robert Kałuża, współzałożyciel i dyrektor operacyjny firmy Bilon

wynikiem wśród wszystkich krajów UE. Najlepsza branża pojazdów samochodowych, przyczep i naczip zyskała na tym skoku 30 mld zł. Kolejna – artykułów spożywczych – 18 mld zł, a na trzecim miejscu znalazła się branża wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych – 14,4 mld zł.

**Niezbyt drodzy specjaliści**

Co jest źródłem naszego sukcesu? Przede wszystkim relatywnie niskie koszty pracy. Przeciętnie w latach 2004-15 godzinowe koszty pracy w sektorze rynkowym wyniosły w Polsce 7 euro i były niższe o 76,6 proc. niż w Niemczech oraz o 69,4 proc. niższe niż średnia dla krajów UE – podaje Eurostat. Kształtowały się one również na niższym poziomie niż w krajach regionu – na Węgrzech (o 7,1 proc.) oraz w Czechach (o 20,7 proc.). Dzięki temu jesteśmy w stanie produkować tańsze towary i tak znacznie wyprzedzać te dwa kraje pod względem udziału w globalnej wymianie handlowej.

Mamy przy tym bardzo wysoko wykwalifikowanych pracowników, co w połączeniu z niskim kosztem pracy otwiera nam drogę do szybkiego rozwoju sektora usług biznesowych, takich jak doradztwo, księgowość, obsługa prawna, usługi IT itp. W zagranicznych centrach nowoczesnych usług zatrudnienie przybywa w średnim tempie 20 proc. rocznie. Szybko w tych obszarach rozwijają się również polskie firmy.

# ędową polskiej gospodarki

W osiągnięciu naszej obecnej, wysokiej pozycji pomógł fakt, że po 2008 r., kiedy w Europie i na świecie zaczął się kryzys finansowy, my, z relatywnie niewielkim zadłużeniem, nie odczuliśmy tak bardzo skutków kryzysu. Zysaliśmy przewagę konkurencyjną, bo firmy z Polski miały zdrowsze bilanse, mogły oferować lepsze warunki, miały wsparcie ze strony solidnego popytu krajowego. Nic dziwnego, że szybko zyskały przewagę konkurencyjną nad firmami z regionu, a liczba przedsiębiorstw mocno zglobalizowanych (połowa przychodu pochodzi z zagranicy) wzrosła o ok. 1000, co daje średni wzrost o ok. 100 firm rocznie.

## Po pierwsze technologie

Taką globalną, zorientowaną na eksport firmą jest Billon, spółka technologiczna sprzedająca za granicę know-how i technologię, w postaci licencji na jej stosowanie, a także gotowe produkty.

– Polski sektor technologiczny ma wyjątkowo wysoki potencjał. Nasze firmy pracują nad zachowaniem wysokiego poziomu innowacyjności i, podobnie jak Billon, korzystają na dużą skalę z unijnych dofinansowań. Pod tym względem nie widzimy w Unii Europejskiej kraju, który dorównałby Polsce – zapewnia Robert Kałuża, współzałożyciel i dyrektor operacyjny Billona.

W jego ocenie, w obliczu obecnych trendów technologicznych Polska ma realną szansę, aby stać się wiodącym graczem w eksporcie nowych technologii. Polscy specjaliści w dziedzinie blockchain są doceniani przez międzynarodowe korporacje i chwaleni na globalnym rynku.

Eksportowy sukces odniósł też polski producent profesjonalnych rozwiązań oświetleniowych firma LUG, która posiada już pięć zagranicznych biur w Berlinie, Londynie, Paryżu oraz w Dubaju i Sao Paulo.

– Nasze oprawy oświetleniowe można spotkać w 70 krajach na całym świecie. W ubiegłym roku przychody z zagranicy wzrosły o 15,6 proc. i mają ponad 58-proc.

udział w całości, a kwota przychodów z rynków zagranicznych przekracza 80 mln złotych – wylicza Ryszard Wtorkowski, prezes Grupy Kapitałowej LUG S.A.

– Naszą pozycję wzmocni dodatkowo pierwsza zagraniczna fabryka LUG zbudowana w Argentynie – dodaje.

W jego ocenie, mocną stroną naszej gospodarki, która buduje jej konkurencyjność na rynkach międzynarodowych, są innowacyjne, zaawansowane technologicznie produkty. Tylko dzięki nim możliwy będzie awans na drabinie wartości dodanej. Do tego jednak – jak zaznacza Rober Kałuża – potrzebne jest wsparcie finansowe.

– Szczególnie przyda się ono w innowacjach, czego efektem będzie widoczny wzrost gospodarczy. Dodatkowym bodźcem, napędzającym rynek technologii oraz idącą za tym wymianę know-how, będzie wzrost inwestycji w sektor R&D – zarówno tworzenie własnych zespołów przez liderów polskiej gospodarki, jak i współpraca tych firm ze start-upami. Wiele firm wprowadzi dzięki temu rozwiązania umożliwiające konkurowanie na skalę światową podkreśla szef firmy Billon.

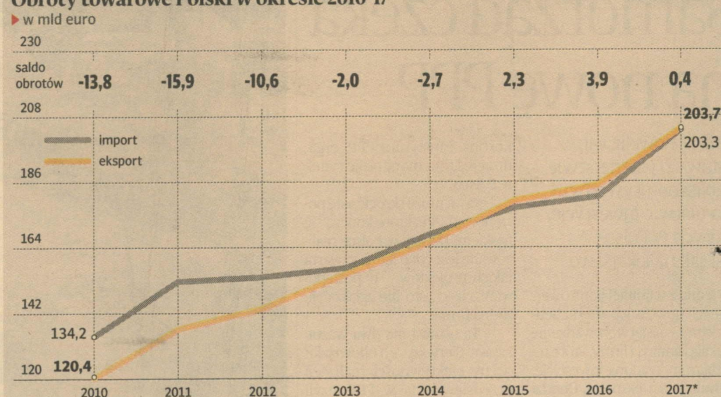
## Nadal będziemy rosnąć?

Ekonomiści, analizując przyszłość polskiego eksportu, są optymistami. Sądzą, że polski eksport towarów do UE zwiększy się z 144,5 mld EUR w 2016 r. do 322 mld EUR w 2025 r. (łączny wzrost o 122 proc. oznaczający, że średnie tempo wzrostu eksportu w tym okresie wyniesie 9,3 proc. r/r). Z kolei minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz oceniła, że dynamika wzrostu wartości eksportu z Polski w 2017 r. wyniesie 5 proc.

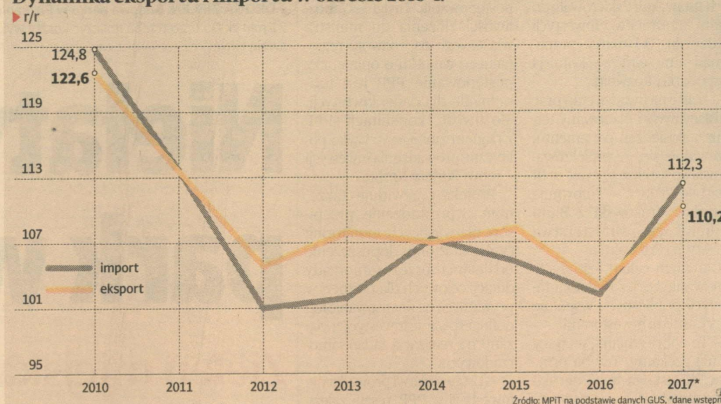
Analitycy wymieniają jednak kilka czynników ryzyka, które mogą zagrozić polskiemu eksportowi. Do najważniejszych możemy zaliczyć: spowolnienia wzrostu gospodarczego, dalsze tendencje dezintegracyjne w Unii Europejskiej czy tendencje protekcyjnistyczne obserwowane na świecie.

Agata Mazurek

Obroty towarowe Polski w okresie 2010-17



Dynamika eksportu i importu w okresie 2010-17



Źródło: MPIT na podstawie danych GUS. \*dane wstępne